

Opr. Tadeusz Klimek
REDAKCJA WIEJSKA

D-6

137
Dnia: 4.01.1971 r.
Godz. 5.40 - 6.00

MAGAZYN PORAD ROLNICZYCH

1/ Szkolenie rolników indywidualnych na tzw. tytuły kwalifikacyjne.

/Tekst/

2/ Żywienie trzody chlewnej w oparciu o zwiększone dawki ziemniaków

/Taśma/

3/ Pozyskiwanie loszek z tzw. selekcji rzeźnej.

/Taśma/

4/ Ryby same nie rosą.

/Taśma/

5/ Ochrona drzew owocowych przed zającami.

/Taśma/

Pozyskać możliwie najwięcej słuchaczy na tzw. masowe szkolenie jesienno-zimowe to był i jest główny cel całej służby rolnej. W ostatnich latach w każdym sezonie mniej więcej co trzeci rolnik uzupełniał swe wiadomości fachowe w ramach 3-letniego programu nauczania, Nie ulega wątpliwości, że ukończenie takiego średniego kursu gwarantuje pewien niezbędny zasób wiedzy, potrzebnej na co dzień w samodzielnym prowadzeniu gospodarstwa. I w tym sezonie szkoleniowym ok. 80 tys. rolników wysłucha od 8 do 12 pogadań, wygłaszanych w 1430 stałych punktach szkolenia przez 1700 lektorów

No dobrze, ale co z rolnikami, którzy ukończyli już 3-letni program szkolenia? Czy mogą oni spocząć na laurach? Nie sędzę. Gdyby nawet ktoś przez 3 lata regularnie uczęszczał na zajęcia, i tak nie może powiedzieć o sobie, że już wszystko wie, jako że świat, w tym także i wiedza rolnicza, stale idą naprzód.

I dlatego we wsiach, w których wyczerpano 3-letni program nauczania organizuje się szkolenia specjalistyczne, kursowe, na tzw. tytuły kwalifikacyjne: wykwalifikowany rolnik, wykwalifikowany hodowca drobiu, mistrz pszczelarstwa. Jeszcze na jesieni planowano zorganizować w każdej gromadzie jeden kurs. Mieliśmy więc 273 kursy I roku nauczania i 120 kursów kontynuujących zajęcia na drugim roku.

Lixzono, że na tych prawie 400 kursach ok. 6 tys. rolników zdobę-
dzie już kwalifikacje specjalistyczne. Ale bardzo szybko okazało
się, że z rekrutacją na te kursy są poważne trudności. Nie dla-
tego, żeby rolnicy - ci najlepsi, posiadający duże doświadczenie
praktyczne i sporo wiedzy teoretycznej, wyniesionej choćby
z masowego szkolenia, nie chcieli uczyć się dalej. Uzyskanie
dyplomu rolnika wykwalifikowanego lub mistrza odpowiedniej
specjalności warunkuje posiadanie świadectwa ukończenia szkoły
podstawowej. Jeżeli więc ktoś nie może się wykazać takim świa-
dectwie nie zapisuje się na kurs i stąd kłopoty z rekrutacją.

W takim razie wypada odpowiedzieć na pytanie, co się robi,
aby umożliwić rolnikom ukończenie szkoły podstawowej? Oto Wydz.
Rolnictwa i Leśnictwa wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego
Bydgoskiego zobowiązał powiatowe wydziały rolnictwa do przepro-
wadzenia rekrutacji rolników indywidualnych na kursy ogólno-
kształcące, przygotowujące do egzaminów eksternistycznych w ramach
wymagań programowych szkoły podstawowej dla pracujących.
Po uzyskaniu imiennych list kandydatów wydziały oświaty zbadały
poziom przygotowania słuchaczy i zakwalifikowały ich do odpowied-
niej klasy, jak również zabezpieczyły kredyty na szkolenie.

Na zakończenie mam jeszcze wiadomość, dosłownie z ostatniej chwili, która zapewne ucieszy rolników starszych. Otóż Minister ~~XXXX~~ Oświaty i Szkolnictwa Wyższego na wniosek Ministra Rolnictwa wyraził zgodę na przedłużenie do 31 grudnia 1972 r. zwolnień od ukończenia szkoły podstawowej osób przystępujących do egzaminów na tytuł rolnika wykwalifikowanego. Zgoda dot. tylko tych osób, które ukończyły 40 lat życia przed dniem 1 stycznia 1967 r. i posiadają ukończone co najmniej 4 klasy szkoły powszechnej. Prosty stąd wniosek - że jeżeli ktoś w dniu 1 stycznia br. przekroczył 43 lata, może na zakończenie kursu kwalifikacyjnego przystąpić do egzaminu i uzyskać dyplom nawet wówczas, jeżeli ma tylko świadectwo ukończenia 4 klas szkoły powszechnej.